

Kominek? Owszem. Ale jaki? - (4)

Każde miejsce jest dobre...

Z poprzedniego artykułu już wiemy, że miejsce kominka związane jest z decyzją podjętą przez projektanta domu. To on zdecydował, gdzie zostaje umieszczony komin i do tego trzeba się dostosować.

W nowo projektowanych domach komin coraz częściej umieszczany jest centralnie. Pozwala to na ciekawą aranżację przestrzeni. Ważne jest zgranie projektu kominka z wizją całego wnętrza, tak aby cały układ był spójny zarówno od strony wizualnej, jak i funkcjonalnej, by nie występowała kolizja z komunikacją - przecież nie chcemy, by kominek stał się zawalidroga. Szczególnie istotne jest ustalenie, z jakich miejsc ma być widoczny płomień w palenisku. Wkład kominkowy powinien być dostosowany do wielkości powierzchni pomieszczenia z uwzględnieniem wielkości i rodzaju komina oraz ilości doprowadzonego powietrza zewnętrznego. Na pewno pomocna będzie dobra współpraca z projektantem wnętrz i przyszłymi użytkownikami kominka.

Kominek w centrum domu

Na rysunkach 1 i 3 przedstawione są sposoby podłączenia do komina.



Strefa koloru zielonego określa przewidywaną powierzchnię zabudowy i powinna być w odpowiedni sposób przygotowana. Zwróćmy uwagę na podłączenie pokazane na rysunku nr 3. Takie podłączenie jest często widoczne na zdjęciach i wizualizacjach w katalogach, jednakże - jak już o tym wspomniano w poprzednim odcinku - sprawia sporo problemów w późniejszej eksploatacji.

W żadnym przykładowym rozwiązaniu nie zastosowano tzw. podłączenia „prosto do nieba”.

Centralne umieszczenie komina pozwala na podłączenie różnych wkładów kominkowych i daje możliwość ciekawej, indywidualnej aranżacji, przy czym ciepło będzie rozchodziło się samoistnie we wszystkich kierunkach. W takim miejscu może dobrze sprawdzać się również bryła wykonana z materiału akumulacyjnego lub dodatkowo podłączona do kształtek akumulacyjnych. Konieczne będzie sprawdzenie podłoża i wykonanie potrzebnych wzmocnień lub konstrukcji przenoszącej obciążenia. Dotyczy to zwłaszcza kominków z dużymi, dającymi ładną wizję ognia paleniskami. Należy również przemyśleć strefę umożliwiającą wygodne poruszanie się, czyszczenie paleniska i komina oraz takie ustawienie mebli, by nie następowało ich nagrzewanie.

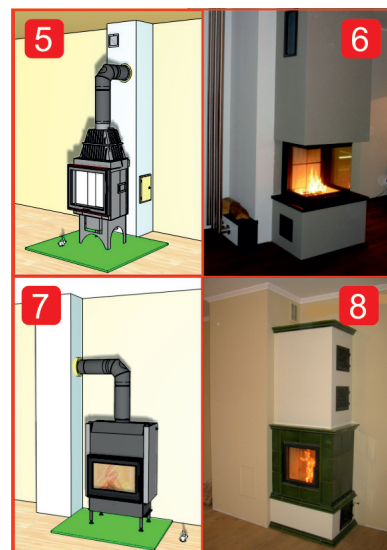
W przedstawionym na fotografii nr 2 kominka został zamontowany trójstronny wkład kominkowy Arte U 90, ważący 464 kg. Jako że wykonana z trawertynu bryła obudowy również do lekkich nie należała, zastosowano nie tylko wzmocnienie podłoża, ale również specjalną konstrukcję stalową.



Jeszcze kilka słów o cieple wytwarzanym w czasie palenia w kominku. Dla przypomnienia - jeżeli podłoga wykonana jest z materiałów łatwopalnych, to konieczne będzie zabezpieczenie jej materiałem niepalnym; może to być kamień, ceramika, blacha stalowa o grubości minimum 1 mm lub specjalne szkło. W tym konkretnym wkładzie powierzchnia każdej z bocznych szyb to 913 mm x 540 mm, a szyby czołowej 556 x 540 mm. Wprawdzie 50-centymetrowy pas materiału niepalnego ułożony z każdej strony paleniska będzie wystarczającym zabezpieczeniem, jednakże zależnie od ilości załadowanego drewna oraz fazy jego spalania ciepło wypromieniowane przez szyby będzie odczuwalne w odległości 1,5-2 metrów od kominka, oczywiście z trzech stron. Ta informacja przyda się przy ustawianiu mebli. Fotografia nr 4 przedstawia kominek z dwustronnym wkładem Varia AFD-h, oddzielający salon od ogrodu zimowego.

Kominek przy ścianie

Częste miejsce na kominek to ściana dzieląca lub ograniczająca prze-

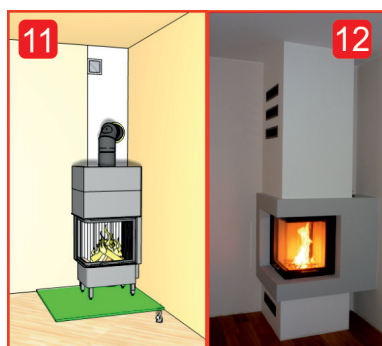
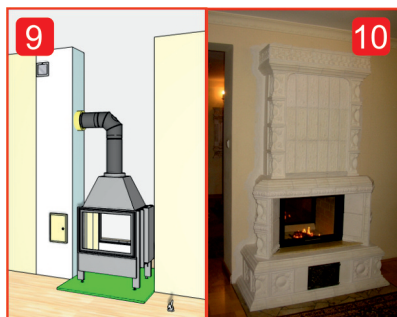


strzeń z umieszczonym lub przystawionym do niej kominem. Komin wystający ze ściany czasem może być pewnym utrudnieniem. Przystawiony do niego czołowo kominek może zajmować dodatkową, jakże cenną w małych pomieszczeniach, powierzchnię. W budynkach, w których komin nie schodzi na niższą kondygnację, należy pamiętać o drzwiczkach wyczyszkowych i takim ich umieszczeniu, by można było wygodnie wybierać sadzę z przewodu dymowego.

Wszelkie ingerencje w stojący już komin (podcinanie, skuwanie części, obcinanie na wysokości wyższej kondygnacji i inne podobne pomysły) mogą się skończyć w sposób niemiły dla przyszłego użytkownika. Lepiej skonsultować to z konstruktorem, a „fachowców” składających tego typu propozycje po prostu unikać. Przy kominach systemowych bardzo ważne jest wcześniejsze ustalenie położenia przyłącza. Późniejsze zmiany bywają kłopotliwe i kosztowne, a czasem wręcz niewykonalne. Tutaj też należy zachować ostrożność, gdy „fachowiec” mówi: „nie ma problemu, będą państwo zadowoleni”. Rysunki i zdjęcia (5-8) przedstawiają podłączenie do komina wystającego ze ściany. Również przy takich podłączeniach do komina ważne jest właściwe zabezpieczenie termiczne podłogi i ścian.

Z kolei na rysunku 9 i fotografii 10 zaprezentowano podłączenie do komina w ścianie łączącej dwa pomieszczenia. Jeżeli układ pomieszczeń na to pozwala, to kominek z paleniskiem dwustronnym (szyby umieszczone vis-à-vis) może być interesującym elementem rozdzielania funkcji przestrzeni, np. salonu i jadalni. Zależnie od charakteru i aranżacji pomieszczenia mogą być to dwie różne obudowy. Warto się zastanowić, z których drzwi paleniska wygodniej będzie korzystać przy dokładaniu opału lub czyszczeniu wnętrza komory paleniskowej.

Odrębnym przypadkiem jest kominek umieszczony przy zewnętrznej



ścianie budynku. Może być on połączony z kominkiem zewnętrznym, grillem lub piecem chlebowym. Stanowi wówczas ciekawą formę architektoniczną, oczywiście jeżeli przewidziano odrębny przewód dymowy. Wady i zalety będą zależne od sposo-



bu ustawienia kominka. Jak zwykle problemem może być wydzielenie strefy komunikacyjnej, odległość od mebli czy telewizora. Tu również nie należy zapominać o wygodnym dostępie do wyczystki i ochronie podłogi przed kominkiem.

Kominek przyścienny narożny

Jest to ciekawe rozwiązanie, bardzo korzystne od strony konstruk-

cyjnej - zwłaszcza gdy kominek znajduje się przy ścianach nośnych. Miejsce pozwala na wybudowanie kominka z szybą płaską, półokrągłą, trójkątną, a także popularną od kilku lat dwustronną typu „L”.

W narożniku można zaprojektować kominek, umieszczając go równolegle do jednej ze ścian lub pod kątem, niekoniecznie musi to być 45°. Swoje miejsce może znaleźć tu również piec wolnostojący z ciekawą aranżacją. Na rysunku 11 i fotografii 12 pokazano podłączenie narożne boczne. Zaś podłączenie narożne zaprezentowano na rysunku 13 i fotografii 14. Zdjęcie przedstawia kominek kaflowy z wkładem Mini1V, podłączony w miejscu starego pieca kaflowego. Ze względu na obciążenie i stan podłoża konieczne było zastosowanie konstrukcji wzmacniającej podłogę.

Niewątpliwie zalety tak umieszczonych kominków to: widoczność z wielu miejsc, niewielka przestrzeń zajmowana przez bryłę obudowy, ułatwienie komunikacji, możliwość wyodrębnienia strefy kominkowej i ciekawy sposób zabezpieczenia podłogi. Jeżeli kominek będzie miał większą masę (przy zastosowaniu elementów akumulacyjnych i tzw. ciepłej zabudowy), nie bez znaczenia będzie możliwość większego obciążenia stropu. Pewnym problemem może być dostosowanie reszty pomieszczenia, ustawienie mebli i częste pytanie: „a gdzie umieścimy telewizor?”.

Niezależnie od umieszczenia kominka we wnętrzu ważne jest, by pamiętać o bezpieczeństwie konstrukcji i mieszkańców oraz wygodzie użytkownika. I jeszcze jeden ważny element, o którym nie należy zapominać - ciepło wytwarzane, gdy pali się w kominku. Warto je jako wykorzystać. Zatem ciąg dalszy nastąpi...



Marek Zajączkowski

Zdjęcia z archiwum firmy emz-kominki przedstawiają wyłącznie realizacje własne.

Otrzymałeś „Magazyn Instalatora”? Prosimy wyślij e-mail o treści „Otrzymałem” na adres: info@instalator.pl (*)

(*) Tylko „Gwarantowana dostawa” zapewni comiesięczny dostęp do „Magazynu Instalatora”. Szczegóły na www.instalator.pl